

Sygn. akt **VIII Gz 203/19**

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lipca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie, Wydział VIII Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Piotr Sałamaj (sprawozdawca)

Sędziowie: SO Robert Bury

SO Jarosław Łazarski

po rozpoznaniu 26 lipca 2019 r. w S.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. J. (1)

przeciwko M. J. (2)

o rozwiązanie spółki cywilnej

na skutek zażalenia powódki na postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum

w S. z 28 grudnia 2018 r., sygn. akt X GC 1139/18

postanawia:

I. oddalić zażalenie;

II. zasądzić od powódki na rzecz pozwanego kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania zażaleniowego.

Robert Bury Piotr Sałamaj Jarosław Łazarski

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie (sygn. akt X GC 1139/18): umorzył postępowanie (pkt I.), zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.097 zł tytułem kosztów procesu (pkt II.) i zwrócił powódce kwotę 1.000 zł tytułem połowy opłaty od cofniętego pozwu (pkt III.).

W uzasadnieniu Sąd wyjaśnił, że pozwem z 13 kwietnia 2018 r. powódka wniosła przeciwko pozwanemu M. J. (2) pozew o rozwiązanie spółki cywilnej, zawiązanej przez strony 28 lipca 2009 r. Od pozwu uiszczono należną opłatę sądową w kwocie 2.000 zł. W odpowiedzi na pozew pozwany wniosł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

W piśmie z 17 grudnia 2018 r. powódka oświadczyła, że cofa pozew, wnosi o umorzenie postępowania i nie obciążanie jej kosztami procesu. W uzasadnieniu wniosku opartego o treść art. 102 k.p.c. wskazała, że w wyniku braku jakiegokolwiek współdziałania pozwanego niemożliwe było prowadzenie spraw spółki, a tym samym osiągnięcie celu gospodarczego, dla którego spółka została zawiązana. Podniosła, że bank wypowiedział stronom umowę kredytu, co

wymusiło na niej złożenie oświadczenia o wystąpieniu ze spółki, gdyż w tych okolicznościach dalsze prowadzenie działalności w tej formie stało się bezprzedmiotowe.

Zgodnie z art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. Stosownie do treści art. 355 § 1 k.p.c., jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania.

Mając na uwadze, że powódka cofnęła pozew przed rozpoczęciem rozprawy, a w sprawie nie zachodzą okoliczności, które - w myśl art. 203 § 4 k.p.c. – stanowią przeszkodę do dokonania tej czynności, postępowanie w sprawie należało - na podstawie art. 355 § 1 i 2 k.p.c. - umorzyć.

Zgodnie z ogólną zasadą zwrotu kosztów wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W wypadku umorzenia postępowania ustalenie stron wygrywającej i przegrywającej uzależnione jest od przyczyny, która spowodowała potrzebę wydania tego rodzaju postanowienia. W przypadku cofnięcia pozwu bez zaspokojenia roszczenia, powoda uznaje się za stronę przegrywającą spór.

Powódka cofając pozew oświadczyła, że prowadzenie spółki okazało się niemożliwe, co skłoniło ją do wystąpienia ze spółki i cofnięcia pozwu, w związku z czym wniosła o nieobciążanie jej kosztami procesu.

Podkreślenia wymaga, że ustanowiona w art. 102 k.p.c. zasada słuszności, jako stanowiąca odstępstwo od zasady odpowiedzialności za wynik procesu, jest rozwiązaniem szczególnym, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Wymieniony przepis, choć nie konkretyzuje pojęcia przypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając ich kwalifikację sądowi orzekającemu, winien być zastosowany wówczas, gdy w okolicznościach danej sprawy obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu przeciwnika byłoby rażąco niezgodne z zasadami słuszności. Materiał procesowy zgromadzony w rozpoznawanej sprawie nie pozwalał stwierdzić, aby zachodziły szczególnie uzasadnione okoliczności w rozumieniu art. 102 k.p.c. Zauważyć trzeba, że sprawa zakończona została na wstępnym etapie procesu, bez szczegółowego postępowania dowodowego, które należałoby przeprowadzić w celu weryfikacji stanowisk stron. Niemniej jednak sama powołana przez powódkę okoliczność, czyli brak współdziałania pozwanego, które miało wymusić na niej złożenie oświadczenia o wystąpieniu ze spółki, nie daje podstaw by przychylić się do wniosku o odstąpienie od obciążania powódki kosztami procesu, skoro okoliczność taka była (brak współdziałania pozwanego) powódce znana była od początku postępowania (powoływała się na nią w pozwie i wniosku o udzielenie zabezpieczenia).

Wobec powyższego, należało powódkę uznać za przegrywającą spór i zasądzić od niej na rzecz pozwanego kwotę 1.097 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Koszty te obejmowały w niniejszej sprawie wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w kwocie 1.080 zł i opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. a u.k.s.c. Sąd zwrócił powódce połowę uiszczonej opłaty od cofniętego przed rozprawą pozwu, tj. 1.000 zł.

Powyższe postanowienie w zakresie punktu II. zaskarżyła powódka, wnosząc o zmianę postanowienia w tym zakresie i nieobciążanie jej kosztami postępowania przed Sądem pierwszej instancji oraz o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego. Zaskarżonemu postanowieniu zarzuciła naruszenie art. 102 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji uznanie, iż okoliczności leżące u podstaw złożenia powództwa, jak i te ujawnione w toku postępowania, a w szczególności złożenie przez pozwanego oświadczenia o wystąpieniu ze spółki i w istocie przychylenie się do żądania powódki, nie dają podstaw do obciążania powódki kosztami w sytuacji, kiedy przyczyną dla jakiej powódka wystąpiła z przedmiotowym powództwem były przede wszystkim chęć zakończenia współpracy z pozwanym i definitywne ustanie spółki cywilnej z uwagi na działania pozwanego, które uniemożliwiały dalsze prowadzenie spółki i powodowały stratę w prowadzonej działalności gospodarczej – pozwany odmawiał rozwiązania spółki, a zatem, gdyby pozwany złożył takie oświadczenie wcześniej, powódka nie wystąpiłaby z pozwem.

Pozwany w odpowiedzi na zażalenie wniósł o oddalenie zażalenia i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Ogólną regułą postępowania, zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c., jest to, że strona przegrywająca zwraca drugiej stronie koszty procesu. Taka zasada obowiązuje również w sytuacji, gdy sprawa kończy się orzeczeniem formalnym, tj. umorzeniem postępowania, np. na skutek cofnięcia pozwu. Wówczas to strona pozwana zasadniczo ma uprawnienie do uzyskania zwrotu kosztów procesu (art. 203 § 2 k.p.c.). Wyjątkowo w przypadku cofnięcia pozwu koszty procesu można zasądzić od pozwanego na rzecz powoda, jeżeli cofnięcie pozwu było konsekwencją spełnienia przez pozwanego świadczenia w toku sprawy dotyczącej tego świadczenia. Powoływany przez powódkę art. 102 k.p.c. stanowi wyjątek od ogólnej zasady odpowiedzialności fiskalnej za wynik sprawy. Zgodnie z tym przepisem w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Podstawą odstąpienia od obciążania kosztami procesu jest jedynie szczególnie uzasadniony przypadek, a zatem w pewien sposób wyjątkowy. Przyjmuje się, że szczególnie uzasadniony wypadek odnosi się do sytuacji, w której ponoszenie kosztów pozostawałoby w sprzeczności z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współzycia społecznego. Każdy przypadek podlega indywidualnej ocenie.

Istotne jest, że odstąpienie od obciążania strony przegrywającej kosztami ustawodawca pozostawił dyskrecjonalnej władzy sądu, o czym świadczy brzmienie przepisu („może”, nie zaś „sąd odstępuje”). Skorzystanie z art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu orzekającego, natomiast subiektywne przekonanie strony o swojej racji nie może stanowić podstawy do żądania zastosowania tej instytucji ani dowodzić istnienia po stronie sądu powinności jej zastosowania (np. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2012 r., V CZ 103/11; postanowienie Sądu Najwyższego z 27 stycznia 2010 r., II CZ 75/09). Z tego względu, w postępowaniu drugoinstancyjnym zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. może zostać uwzględniony wyjątkowo. Dopiero oczywiste, rażące naruszenie reguł zastosowania art. 102 k.p.c. może uzasadniać ingerencję w dyskrecjonalne rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji (np. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 sierpnia 2012 r., V CZ 26/12; A. Zieliński, [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, red. A. Zieliński, K. Flaga-Gieruszyńska, Lergalis 2017, kom. do art. 102 k.p.c.).

Analiza okoliczności sprawy oraz uzasadnienia zaskarżonego postanowienia prowadzi do wniosku, że Sąd pierwszej instancji, odmawiając powódce zwolnienia od obowiązku zwrotu pozwanemu kosztów procesu, nie wykroczył poza ramy dyskrecjonalnej władzy co do zastosowania art. 102 k.p.c. Uzasadnienie postanowienia wyjaśnia precyzyjnie przyczyny nieuwzględnienia wniosku powódki i następnie podstawy zasądzenia na rzecz pozwanego kosztów procesu. Z uwagi na fakt, że pozew został cofnięty w początkowej fazie, nie sposób przy rozstrzyganiu o kosztach procesu weryfikować prawdziwość twierdzeń stron, których spór nie został merytorycznie rozpoznany, a zakończony cofnięciem pozwu.

Trzeba przy tym zwrócić uwagę, że słusznie pozwany w odpowiedzi na zażalenie punktuje błąd powódki dotyczący autora oświadczenia o wystąpieniu ze spółki. Wszakże w piśmie procesowym z 10 grudnia 2018 r. pozwany poinformował, że powódka pismem z 19 października 2018 r. oświadczyła o wystąpieniu ze spółki cywilnej (k. 329), a kopię tego oświadczenia załączyła (k. 330). Powódka, w reakcji na pismo procesowe pozwanego, w piśmie z 17 grudnia 2018 r. oświadczyła o cofnięciu pozwu: „nawiązując do pisma pozwanego z dnia 10 grudnia 2018 r. podnoszącego okoliczność złożenia przez powódkę (...), co czyni niniejsze postępowanie bezprzedmiotowym, na podstawie art. 203 § 1 kpc oświadczam, iż cofam pozew (...)” (k. 332). Stąd nielogiczne jest twierdzenie powódki, jakoby to „pozwany dopiero po podjęciu przez bank czynności zmierzających do zaspokojenia wierzytelności kredytowej (...)” (k. 342) złożył oświadczenie o wystąpieniu ze spółki” (k. 342 verte). Takie oświadczenie, jak wynika z akt sprawy, złożyła powódka.

Powódka miała możliwość rozwiązać spółkę na podstawie właśnie takiego oświadczenia, nie doprowadzając do postępowania sądowego. Należy zwrócić uwagę, że pozwany zwrócił na to uwagę już w odpowiedzi na pozew (k. 138), złożonej 13 czerwca 2018 r. Obserwując taką postawę pozwanego, a następnie kontynuowanie procesu przez powódkę przez kolejne kilka miesięcy (złożenie oświadczenia o wystąpieniu ze spółki po kilku miesiącach), trudno przyjąć, aby postawa powódki zasługiwała na dobrodziejstwo odciążenia kosztami procesu.

Uwzględniając te okoliczności, należało zaaprobować rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego i zażalenie oddalić na podstawie art. 385 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

Oddalenie zażalenia powoduje uznanie strony powodowej za stronę przegrywającą, obowiązującą do zwrotu na rzecz pozwanego kosztów postępowania zażaleniowego (art. 98 § 1 i 3 k.p.c.), które wyrażają się w wynagrodzeniu pełnomocnika procesowego pozwanego 270 zł (§ 20 w zw. z § 8 ust. 1 pkt 24 w zw. z § 10 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie).

Robert Bury Piotr SałamaJ Jarosław Łazarski